

KS. JAN SZLAGA

NOWOTESTAMENTOWA TRADYCJA O MELCHIZEDEKU

W Nowym Testamencie o Melchizedeku mówi tylko autor Listu do Hebrajczyków. Jest przy tym bardzo znamienne, że postać Melchizedeka pojawia się w jednym z najważniejszych ciągów tematycznych, podkreślonych refrenem porównawczym (Chrystus o tyle większy, o ile...):

Chrystus a aniołowie (Hbr 1,4),
Chrystus a Mojżesz (Hbr 3,3),
Chrystus a Melchizedek (Hbr 7,23),
Chrystus a stary kult (Hbr 8,6; 9,14).

Rytmiczne powtórzenie podobnie sformułowanej konstrukcji składniowej nie jest przypadkowe. Zanim bowiem autor Hbr przejdzie do konkluzji teologicznych o wyższości nowego przymierza nad starym, przeprowadza kilka porównań, w których Chrystus jest zawsze postacią dominującą. W każdym z kolejnych, głównych tematów Listu, takie porównanie pełni rolę niezbędnego ogniwa dla ostatecznych konkluzji o wyższości nowego przymierza, opartych na przeglądzie istotnych – jego zdaniem – wydarzeń zbawczych historii Starego Testamentu.

Tajemnicze okoliczności, w jakich w Rdz 14 pojawia się Melchizedek, fascynowały środowisko qumrańskie¹, pisarzy okresu międzytestamentowego m.in. Flawiusza², Filona³, a także uczonych żydowskich⁴ i późniejszych pisarzy chrześcijańskich⁵. Jakie elementy historii tej tajemniczej postaci inte-

¹ Por. A. S. van der Woude. *Melchisedek als himmlische Erlösergestalt in den neugefundenen eschatologischen Midraschim aus Qumran Höhle XI*. W: *Oudtestamentische Studien 14*. Leiden 1965 s. 354-373; M. de Jonge, A. S. van der Woude. *11 Q Melchizedek and the New Testament*. NTS 12:1965/66 s. 301-326; J. A. Fitzmyer. *Further Light on Melchizedek from Qumran Cave 11*. JBL 86:1967 s. 25-41.

² FlavAnt I 10,180. FlavBJ VI 10,438.

³ De legum allegoria III 79-82. De fuga 108,109. De Abraham 235-236.

⁴ Por. StrBill III 692, IV 435-465, 786.

⁵ Hipolit. *Refutatio* VII 36. Ambrozjaster. *Quaestiones in utroque mixtim*. PL 35,

resują autora Hbr i jaką pełnią rolę w jego teologicznym dowodzeniu wyższości nowego przymierza nad starym?

Przed naszkicowaniem intencji autora Hbr sięgnijmy do źródeł biblijnych o Melchizedeku. Stary Testament mówi o nim dwukrotnie: w opowiadaniu o epizodzie historycznym z czasów Abrahama (cytowana już Księga Rodzaju) oraz w uroczystej proklamacji Boga w Ps 110,4:

Poprzysiął Pan, a nie będzie żałował,
Ty jesteś kapłanem na wieki
na wzór Melchizedeka.

Do tego psalmu, proklamującego święty charakter królestwa izraelskiego i udział króla w wykonywaniu czynności kapłańskich⁶, autor Hbr sięga części, cytując go dosłownie bądź tylko czyniąc do niego aluzję:

^{5,6} Ty jesteś kapłanem na wieki
na wzór Melchizedeka.
^{5,10} nazwany przez Boga arcykapłanem
na wzór Melchizedeka.
^{6,20} stawszy się arcykapłanem na wieki
na wzór Melchizedeka.
^{7,11} po co trzeba było ustanawiać innego kapłana
na wzór Melchizedeka.
^{7,15} występuje inny kapłan
na podobieństwo Melchizedeka.
^{7,17} otrzymuje bowiem świadectwo:
Ty jesteś kapłanem na wieki
na wzór Melchizedeka.
^{7,21} Pan poprzysiął i nie będzie żałował,
Ty jesteś kapłanem na wieki.

Pierwsze spostrzeżenie przy lekturze tych tekstów dotyczy znaczenia, jakie autor Hbr przywiązywał do porównania Jezusa z Melchizedekiem, drugie zaś pewnej dowolności w cytowaniu Ps 110,4. Dwukrotnie bowiem Hbr zmienia formułę psalmu z „kapłanem” na „arcykapłanem”. A Vanhoye⁷ wyjaśnia to w ten sposób, że tam, gdzie chodzi wyłącznie o cytaty, pojawia się dosłowne brzmienie psalmu z formułą „kapłanem”, natomiast w wyjaśnianiu na kanwie cytatu własnej doktryny autor Hbr posługuje się formułą zmie-

2325. Por. G. B a r d y. *Melchisédek dans la tradition patristique*. RB 35:1926 s. 496-509, 36:1927 s. 25-45; M. S i m o n. *Melchisédek dans la polemique entre Juifs et chrétiens et dans la légende*. W: *Recherches d'histoire judéo-chrétienne*. Paris 1962 s. 101-126; S. Ł a c h. *List do Hebrajczyków*. Poznań 1959. Ekskurs: *Melchizedek w literaturze biblijnej i pozabiblijnej* s. 349-366; M. P e t e r. *Melchizedek w egzegezie judaistycznej*. ACr 3:1971 s. 171-180.

⁶ Por. M. F i l i p i a k. *Ps 110. Mesjasz: Król, Kapłan, Zwycięzca*. W: *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia*. Red. S. Ł a c h, M. F i l i p i a k. Lublin 1974 s. 225-255, zwłaszcza s. 246.

⁷ A. V a n h o y e. *La structure littéraire de l'épître aux Hébreux*. Paris 1963 s. 108-110.

nioną na „arcykapłanem” Można by do tego dopowiedzieć, że zmiana formuły nastąpiła w tych fragmentach, gdzie autorowi Hbr zależało na podkreśleniu specjalnej godności Jezusa, natomiast w tych, w których chodzi o zwykłe porównanie z Melchizedekiem, Hbr zostaje przy brzmieniu formuły psalmu „kapłanem”

Specjalną zaś godność Jezusa autor widzi w fakcie, iż dokonał On dzieła zbawienia i wówczas został ogłoszony (*prosagoreutheis*) arcykapłanem na wzór Melchizedeka. Jezus jako sprawca zbawienia wiecznego wszystkie wymogi stawiane arcykapłanom narodu wybranego spełnił w stopniu najwyższym. Słowo *prosagoreuō*, w Nowym Testamencie *hapaxlegomenon*, oznacza: publicznie przemawiać, nadać komuś imię, przyznać tytuł. W 5,10 czasownik ten jest odpowiednikiem wcześniej zastosowanego przez autora innego wprowadzenia do tego samego cytatu: „który powiedział do niego”, jak jest w 5,6. Autorowi Hbr zależało przede wszystkim, stosownie do mentalności semickiej, na uwydatnieniu faktu ustanowienia Jezusa arcykapłanem w uroczystej proklamacji i konsekracji. Moment ustanowienia Jezusa arcykapłanem zbiega się niewątpliwie z chwilą inkarnacji. Wtedy Jezus otrzymał te wszystkie pełnomocnictwa, które niejako z natury kreowały go na doskonałego pośrednika między Bogiem a ludźmi. Otrzymał bowiem imię, które przewyższa imię aniołów, a więc jedynych według teologii judaistycznej pośredników, stając się jednocześnie bratem dla ludzi. To był punkt wyjścia rozważań autora Hbr w rozdziale 1 i 2. Kiedy zaś Jezus na mocy heroicznego posłuszeństwa spełnił wszystko, co postanowił Ojciec, nastąpiło uroczyste potwierdzenie godności Jezusa-Arcykapłana i jego arcykapłańska konsekracja⁸ To była jego *teleiōsis*. Termin ten, poprzez LXX, był dla czytelników Listu zrozumiałym stwierdzeniem konsekracji na kapłana (*teleioō*). Przyjmując misję pośrednika między Bogiem i ludźmi, Jezus przez cierpienie doszedł do konsekracji kapłańskiej (5,9). Dał z siebie wszystko, na co Go było stać jako człowieka, by dosięgnąć wszystkiego, co Bóg przewidział dla człowieka – wywyższenia w chwale: „dlatego wywyższył Go i dał Mu imię, które przewyższa wszelkie imię” (Flp 2,9). Bogaty ceremoniał starotestamentowej inwestytury kapłańskiej również tutaj potwierdził się jako cień tego, co miało nadejść. Obrzędy starotestamentowe podkreślały wyprowadzenie arcykapłana spośród grzeszników i wprowadzenie go w bliskość samego Jahwe. Żaden jednak z arcykapłanów nie stanął tak blisko Boga, by pozostając bratem ludzi, stać się „przyczyną wiecznego zbawienia”

Chrystus nie mógł być kapłanem z tytułu swego ziemskiego pochodzenia; pochodził bowiem z rodu Dawida, a nie Aarona. Został zatem kapłanem,

⁸ Por. G. Dellling. *Teleō*. TWNT VIII 60-61; J. Bonsirven. *Le sacerdoce et le sacrifice de Jésus-Christ d'après l'épître aux Hébreux*. NRTh 71:1939 s. 641-660, 769-786; C. Spicq. *L'épître aux Hébreux*. T. 2. Paris 1953 s. 119.

patrząc z punktu widzenia Prawa Mojżeszowego, w sposób niezasłużony. Podobnie zresztą kapłanem został Melchizedek – nie z tytułu swego pochodzenia. Jeszcze jedna sprawa jest godna podkreślenia. Chrystus został kapłanem na mocy przysięgi samego Boga, podobnie jak mesjański Król z Ps 110, łączący w swej osobie godność króla i kapłana. Autor Listu do Hebrajczyków pozostawia jednak sprawę królewskiej godności Chrystusa poza sferą swego zainteresowania. Najważniejszą bowiem sprawą jest fakt, iż kapłanem zostać można także „poza Prawem”, na mocy specjalnego postanowienia Boga, a nie na podstawie ziemskiego pochodzenia.

Główny wątek porównania Chrystusa z Melchizedekiem przypada na centralną część Listu do Hebrajczyków, według struktury odtworzonej przez A. Vanhoye⁹ na pierwszy fragment pierwszej sekcji części centralnej.

Autora Listu interesuje najpierw sam fakt spotkania Melchizedeka z Abrahamem, opowiedziany w Rdz 14 (Hbr 7,1-22), błogosławieństwo udzielone mu przez króla Szalemu, wreszcie dziesięcina Abrahama z całego łupu. Dziwne z kolei wydaje się milczenie Hbr o ofierze Melchizedeka złożonej z chleba i wina; tradycja chrześcijańska na ten moment zwracała uwagę od najdawniejszych czasów¹⁰. Komentując zaś epizod z Melchizedekiem, w Hbr podkreśla się że jego imię oraz nazwa miasta, z którego wyszedł, wyrażają dwie idee przewodnie jego królestwa: pokój i sprawiedliwość, będące także synonimem dóbr czasów mesjańskich¹¹.

Podobieństwo Jezusa do Melchizedeka widzi autor Hbr w fakcie, iż obaj zjawili się na ziemi niespodzianie – bez początku i bez końca życia. Melchizedek był już kapłanem przed spotkaniem się z Abrahamem i pozostał nim także po tym spotkaniu. Także Chrystus w całym swym życiu ziemskim był kapłanem i pozostał nim także po opuszczeniu ziemi. Abraham, złożony Melchizedekowi dziesięcinę, uznał jego wyższość, a wraz z Abrahamem uznał ją także Lewi, będący jeszcze wówczas „w lędźwiach swego ojca” protoplasta rodu sług świątyni. Drugi powód uznania wyższości Melchizedeka nad Abrahamem to błogosławieństwo, jakie otrzymał od króla Szalemu: „to, co mniejsze, otrzymuje błogosławieństwo od tego, co wyższe” (Hbr 7,7; por. Rz 9,12).

Wyższość ta istniała jednak tylko do czasów ustanowienia kapłaństwa Aaronowego, powołanego razem z nadaniem Prawa ludowi izraelskiemu. Odtąd Prawo i kapłaństwo, przede wszystkim zaś świątynia, w której się ono urzeczywistniało, stanowiły dwie najważniejsze instytucje narodu wybranego. Prawo było dla Izraelitów najdoskonalszym wyrazem woli Bożej, tak

⁹ Vanhoye. *La structure passim*; tenże. *Der Brief an die Hebräer. Griechischer Text mit Gliederung und deutscher Übersetzung*. Fano 1966 s. 16-17.

¹⁰ Por. Łach. *List* s. 350.

¹¹ Zob. Ps 85,11 b: „iustitia et pax inter se osculabuntur”

iz od jej zachowania zależał sens istnienia narodu wybranego¹² Było to jednak przekonanie o względnym tylko stopniu pewności. Właściwy osąd Prawa nastąpił z przyjściem Chrystusa, kiedy okazało się ono tylko wychowawcą przygotowującym na przyjęcie nowego i doskonałego Prawa Jezusa¹³

Ze zmianą Prawa nastąpić też musiała zmiana kapłaństwa. Kapłaństwo Aaronowe służyło starymu Prawu, gdy więc ono zostało usunięte „z powodu swej słabości i nieużyteczności” (Hbr 7,18), jego miejsce musiało zająć nowe Prawo i nowe kapłaństwo. Zdaniem autora Hbr stare Prawo zostało zastąpione lepszą nadzieją (7,19). Izraelici byli ludźmi nadziei (Hbr 11,33), ale jej przedmiot nie wykraczał poza doczesność. Oceniając wiarę patriarchów, Hbr dowodzi, iż oni jakby podświadomie dążyli do wyższych i pozadoczesnych spraw. Wielokrotnie bowiem w ciągu swej długiej historii przekonywali się, że nadzieja nastawiona tylko na spełnianie się Bożych obietnic w życiu doczesnym okazuje się zawodna. Chrześcijańska natomiast nadzieja, w Liście nazwana lepszą nadzieją, daje szansę realnego zbliżenia się do Boga – stania w jego bezpośredniej i dotykanej obecności (Hbr 12,18-24). Ta bliskość Boga jest udziałem chrześcijan już na ziemi, bo Sprawca zbawienia otworzył wszystkim drogę do tronu łaski (Hbr 10,20)¹⁴

Takiej możliwości nie dawało kapłaństwo lewickie ani oparte na nim Prawo (Hbr 7,11). Wobec tego nastąpić musiała i zmiana Prawa, i zmiana kapłaństwa. Chrystus zastąpił dotychczasowe kapłaństwo swoim, opartym nie na przepisach pochodzących od ludzi, lecz na „sile niezniszczalnego życia” (Hbr 7,16). Już wcześniej wskazał autor Hbr na nieporównywalne predyspozycje Jezusa-Arcykapłana, równego Ojcu i upodobnionego pod każdym względem do braci. Jak kapłaństwo Starego Testamentu oparte zostało na śmiertelnych ludziach i z natury rzeczy musiało podlegać różnym słabościom, tak kapłaństwo Chrystusa, nieśmiertelnego i wiecznego, trwa niezmiennie. Chrystus bowiem jest kapłanem z własnej mocy, wynikającej ze zjednoczenia w Jego osobie natury ludzkiej i Boskiej¹⁵

Jeszcze jeden aspekt akcentuje autor Hbr w porównaniu Chrystusa, Melchizedeka i kapłaństwa starotestamentowego. Powiada mianowicie, że kapłani Starego Testamentu otrzymywali swoje kapłaństwo bez przysięgi Jahwe, Chrystus natomiast dzięki przysiędze. Podobnie również Melchizedek został

¹² Por. G. Ebeling. *Erwägungen zur Lehre vom Gesetz*. ZThK 55:1958 s. 270-306; E. Würthwein. *Der Sinn des Gesetzes im Alten Testament*. ZThK 55:1958 s. 255-270.

¹³ Por. A. Jankowski. *Prawo żydowskie*. PEB II 335-336.

¹⁴ Por. H. Zimmermann. *Die Hohe-Priester Christologie des Hebräerbriefes*. Paderborn 1964 s. 18-21; J. Frankowski. *Requies. Bonum promissum populo Dei in Vetere Testamento et in iudaismo (Hebr 3,7-4,11)*. VD 43:1965 s. 124-149, 225-240.

¹⁵ Por. Spicq. *L'épître* s. 193; E. Grässer. *Die Heilsbedeutung des Todes Jesu in Hebräer 2,14-18*. W: *Theologia Crucis – Signum Crucis*. Red. C. Andresen, G. Klein. Tübingen: 1979 s. 185-187.

przez Jahwe zaprzysiężony jako kapłan. Izraelici, potwierdzający przysięgą wiele swych zobowiązań, także samemu Bogu przypisywali jej składanie – gdy zawierał przymierze (Pwt 4,31; 7,8) i uwierzytelniał obietnice z nim związane (Rdz 22,16; 26,3), gdy obwieszczał sąd (Lb 14, 21; Am 4,2; 6,8) czy w ogóle podkreślał ważność swych słów¹⁶ W Ps 110,4 Jahwe uroczystą przysięgą wprowadza księcia mesjańskiego, dając mu godność kapłańską; dokonuje zatem tego nie na mocy inwestytury określonej przez Prawo – ani przez namaszczenie, ubranie w święte szaty, czy przez nałożenie rąk¹⁷ Dokonuje tego mocą swego słowa. Brak przysięgi Boga w stosunku do kapłanów starotestamentowych zwalniał Go, idąc za antropomorficznym sposobem rozumowania Hbr, od podtrzymywania kapłaństwa Aaronowego w nieskończoność. Dla autora Hbr przysięga Boga jest tak ważnym elementem kapłaństwa Chrystusowego, iż na jej podstawie wyciągnął wniosek: „o tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza” (Hbr 7,22).

Charakterystycznym znamieniem kapłaństwa Melchizedeka jest jego trwanie. Autor Hbr stawia znak równości między „na wzór Melchizedeka” i „na wieki” Melchizedek z Rdz 14, „nie mający początku dni ani końca życia” (Hbr 7,3) jest figurą Chrystusa¹⁸; upodobniony do Syna człowieczego nie zalicza się do śmiertelników, bo „wydane jest o nim świadectwo, że żyje” (Hbr 7,8). Nowe przymierze ma zatem kapłana, który wciąż żyje i nieustannie je poręcza. Uroczyste bowiem ustanowienie, na mocy przysięgi, nowego kapłaństwa jest gwarancją ustanowienia także stałego, i dlatego lepszego, przymierza.

Chrystus nazwany kapłanem na wzór Melchizedeka jest zatem poręczycielem lepszego przymierza. Poręczyciel (*engyos*) w literaturze greckiej¹⁹ i w papiirusach²⁰ oznaczał człowieka, który przy zawieraniu jakiegoś układu brał na siebie wszelkie zobowiązania prawne, gwarantując dotrzymanie określonych w układzie warunków. Księga Syracha w krótkim traktacie o poręce (29,14-20) mówi o odpowiedzialności poręczyciela i o podejmowanym w związku z tym ryzyku; dobrodziejstwa świadczone przez poręczyciela stawiane są w tej wypowiedzi na równi z daniem życia (29,15). Hbr zdaje sobie sprawę, że całkowite urzeczywistnienie się wszystkich dobrodziejstw ery mes-

¹⁶ Por. A. George. *Przysięga*. STB 837.

¹⁷ Por. Spicq. *L'épître* s. 195; cette longue proposition est coupée par une parenthèse destinée à établir l'opposition radicale entre le fait du serment divin dans le cas de Jésus et son absence dans le rituel lévitique.

¹⁸ Pesitto jeszcze mocniej wyraża tę relację; odpowiednikiem kata tēn taxin jest tam bdmwth – „na podobieństwo” Por. V. Hamp. *Ps 110,4b und die Septuaginta*. W: *Neues Testament und Kirche*. Freiburg 1974 s. 519-529, zwłaszcza s. 521.

¹⁹ Ksenofont. *Vect* 4,20; Arystoteles. *Oec.* II p 1350 a; Eschyniusz. *Ep.* 11,12; Plutarch. *Amatorius* 9 (2,753 d).

²⁰ P. Eleph 8,19; P. Hamb 24,17.

jańskiej nastąpi dopiero w życiu przyszłym²¹, ale chrześcijanin już na ziemi jest na te dobra przygotowany dzięki wszczepionej mu nadziei i ufnie ich oczekuje, ponieważ Bóg zagwarantował je swoimi obietnicami, a niemożliwą jest rzeczą, by skłamał (Hbr 6,18).

Nowe przymierze stoi jednak nie pod znakiem tylko słownych zapewnień. Obietnice Boże osiągnęły w Nowym Testamencie nieznaną dotąd stopień wiarygodności dzięki osobie Jezusa, który jest dziedzicem imienia (Hbr 1,4), a chrześcijanie są dziedzicami obietnicy. Ponieważ w osobie Jezusa sprawdziło się wielkie dziedzictwo imienia, jest On także poręczycielem tego, że sprawdzą się wszystkie Boże obietnice²². Wyraża to autor Hbr w przeswiadczeniu, że życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystus dał rękojmię, że uczyniony w Nim i przez Niego początek nowej historii zbawienia będzie miał także swoje dopełnienie²³. Nadzieja chrześcijańska sięga bowiem „poza zasłonę” (6,19), ale nie przybytku ziemskiego, lecz niebieskiego, gdzie żaden arcykapłan nie zdołał jeszcze wejść; za tą zaś zasłoną jest rzeczywiście obecny sam Bóg, a nie tylko, jak w świątyni, Jego wyobrażenie²⁴. Dzięki temu Jego możliwości jako pośrednika Nowego Testamentu są nieograniczone i niczym nie skrupowane: „zbawiać może na zawsze tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi” (Hbr 7,25).

Wybierając Melchizedeka do ilustracji swej doktryny o kapłaństwie nowego przymierza, autor Hbr zwrócił uwagę przede wszystkim na fakt, że w Bożym planie zbawienia istniało także kapłaństwo poza linią rodowodową przewidzianą przez Prawo Mojżeszowe. Takim kapłanem spoza pokolenia kapłanów był przede wszystkim Melchizedek, uznany za kapłana i króla przez samego Abrahama. Takim również kapłanem jest mesjański król z Ps 110,4, namaszczony przysięgą samego Boga. W osobie Chrystusa te wszystkie zapowiedzi osiągnęły swój pełny kształt. Kiedy bowiem stare przymierze ustąpiło nowemu, również stare kapłaństwo ustąpić musiało nowemu, które się sprawdziło i dowiodło swej skuteczności, gdy Chrystus-Arcykapłan jedną doskonałą ofiarą „zbawiać na wieki może w pełni tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga” (Hbr 7,25). Chrystusowi, podobnie jak Melchizedekowi, kapłaństwo zostało dane mocą przysięgi samego Boga. Dlatego też to kapłaństwo trwa zawsze i jest jednakowo skuteczne wobec tych, dla których zostało ustanowione. Chrystusowe kapłaństwo ma więc charakter uniwersalistyczny, przeznaczone jest nie tylko dla jednego narodu, jak Aaro-

²¹ Hbr 4,1; 6,11-12; 9,15; 10,36.

²² Por. Łach. List Ekskurs: Znaczenie wyrazu ewangelia w Liście do Hebrajczyków s. 380-384.

²³ Por. H. Preisker. *Engyos*. TWNT II 329.

²⁴ Por. L. Sabourin. *Il sacrificio di Gesù e le realtà culturali*. BibOr 10:1968 s. 25-38, zwłaszcza s. 28.

nowe, lecz dla wszystkich narodów. W tym także widać pewne podobieństwo do kapłaństwa Melchizedeka, który udzielił swego błogosławieństwa człowiekowi innego narodu – Abrahamowi. Jest wreszcie kapłaństwo Chrystusa, jak kapłaństwo Melchizedeka, bezkresne, bez początku i bez końca, poświęcone Bożą przysięgą. Wszystkie te podobieństwa nie oznaczają jednak tożsamości kapłaństwa Chrystusa i Melchizedeka. Kapłaństwo bowiem króla Szalemu było jedynie zapowiedzią kapłaństwa nowotestamentowego, jak zapowiedzią taką było także kapłaństwo starotestamentowe. Kapłaństwo Melchizedeka było jednak ponadto stwierdzeniem możliwości istnienia w pełni przez Boga akceptowanego kapłaństwa poza linią rodowodową idącą od Aarona.

MELCHISEDEK IN DER NEUTESTAMENTLICHEN TRADITION

ZUSAMMENFASSUNG

Die neutestamentliche Tradition über Melchisedek begrenzt sich ausschließlich auf den Brief an die Hebräer. Hbr machte vor allem auf die Tatsache aufmerksam, indem er Melchisedek als Beispiel zu seiner Doktrin über das Priestertum des neuen Bundes genommen hat, dass es im Erlösungsplan Gottes auch das nicht mit der priesterlichen Sippe von Aaron verbundene Priestertum existierte. Ein solcher Priester ausser dem Priestergeschlecht war Melchisedek vor allem, der als Priester und König von Abraham selbst anerkannt worden ist. Der messianische König aus Ps 110,4 ist auch ein solcher Priester, der mit dem Eid des Gottes selbst eingesalbt worden ist. In Person Christi haben alle diese Prophezeiungen ihre Gestalt erzielt. Als der alte Bund vor dem neuen zurückgetreten war, musste auch das alte Priestertum vor dem neuen zurücktreten, das sich bewahrheitet und seine Wirksamkeit nachgewiesen hat, als Christ der Hohepriester mit der vollendeten Opfer für Jahrhunderte all diese erlöste, die sich Gott durch Ihn annähern (Hbr 7,25). Christ, ähnlich wie Melchisedek, war das Priestertum durch die Macht des Eides Gottes selbst gegeben. Deshalb also verbleibt dieses Priestertum immer und ist genau wirksam für die, für welche es eingesetzt worden ist, also für die Leute des neuen Bundes. Das Priestertum Christi hat folglich einen universalen Charakter, es ist nicht nur für eine Nation, sondern auch für alle bestimmt. Darin ist es zu sehen, dass das Priestertum von Melchisedek eine Prophezeiung eines anderen Priestertums als das von Aaron war. Das Priestertum Christi, wie das Priestertum von Melchisedek, ist schliesslich unermesslich, ohne Anfang und ohne Ende, bestätigt mit dem Eid Gottes. Jedoch alle diese Ähnlichkeiten bedeuten aber keine Identität des Priestertums Christi und des von Melchisedek. Denn das Priestertum des König von Salem war nur eine Prophezeiung einer neuen Form des neutestamentlichen Priestertums, die auf die Möglichkeit zeigte, dass das Priestertum ausser der Geschichtslinie von Aaron existieren und von Gott völlig angenommen sein konnte.